

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ W OGRODZIEŃCU

# GAZETA

## OGRODZIEŃSKA

ISSN 1232-5031

LUTY 2009  
NR 2/2009 (172)

w numerze

Historia  
Ogrodzieńca

str. 4 - 5

Muzyczne  
Walentynki

str. 6

Trenując  
karate

str. 8

Z Ziemi  
Ryczowskiej

str. 10

Zebrania  
strażackie

str. 11

65 rocznica  
Pacyfikacji  
Ryczowa

str. 12

## Popłynął po złoto

**Karol Zaczyński** z Fugasówki, uczeń klasy II liceum Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Oświęcimiu zdobył najwyższe trofeum – złoty medal podczas Mistrzostw Polski Juniorów 17-18 letnich rozegranych na oświęcimskiej pływalni w dniach 30 stycznia – 1 lutego 2009 roku. Karol tryumfował na dystansie 400m stylem zmiennym. Oprócz złota zdobył również dwa brązowe medale – na dystansie 200m st. zmiennym i 1500m st. dowolnym.



Karol pływa od dziecka. Edukację i sportową karierę zaczynał w zawierciańskiej „Trójce”, gdzie ćwiczył pod okiem swojego pierwszego trenera Roberta Żesławskiego, który zauważył w nim talent i swoją gorliwością motywował do dalszej pracy. Od czwartej klasy szkoły podstawowej uczęszczał na zajęcia do Pałacu Młodzieży w Katowicach pod okiem trenera Marka Jobczyka. Tam również kontynuował naukę w Szkole Podstawowej nr 15 w klasie spor-

towej o profilu pływackim. Obecnie jest uczniem II klasy liceum w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Oświęcimiu, tam też trenuje pod okiem Przemysława Ptaszyńskiego. Występuje w barwach klubowych AZS AWF Katowice. Dzień Karola wypełniony jest po brzegi. Już o 7 rano rozpoczyna się treningiem. Później od godziny 9.50 do 15.20 – lekcje. Po szkole krótka przerwa i do 18.00 znowu trening. W

soboty Karol również trenuje (nawet w ferie, które obecnie ma). Dochodzą jeszcze zgrupowania, szkolenia, różne wyjazdy związane z zawodami. Tak więc niewiele czasu pozostaje dla niego, na inne hobby. Ale młody pływak z Ogrodzieńca oprócz swej wielkiej pasji jaką jest pływanie, znajduje trochę czasu na rozwijanie innych zainteresowań. Jak każdy nastolatek lubi komputery i spotkania w gronie kolegów i nie można zapomnieć o grze w piłkę nożną.



Karol jest skromnym młodym człowiekiem. Nie lubi się zbyt chwalić. Więcej o jego sukcesach mówi mama, Małgorzata Zaczyńska.

*Karol jest ambitnym i pracowitym chłopcem. Jego talent rozwinął się dzięki wytrwałości, ogromnej pracy, wymagającej czasu i poświęceń. Poza tym jest bardzo dobrym uczniem. Lubi przedmioty ścisłe, jest wspaniałym matematykiem – mówi mama Karola, która od dziecka dowoziła go do szkoły do Katowic, mobilizowała i wspierała w trudnych chwilach razem z tatą Karola i starszym bratem, który był zawsze dla Karola wzorem do naśladowania. Karol startuje także w zawodach z dorosłymi zawodnikami (kat.Open).*

Karol specjalizuje się w pływaniu na dłuższych dystansach 1500 m stylem dowolnym i 400 m stylem zmiennym. Podczas Mistrzostw Polski Juniorów 17-18-letnich zdobył trzy medale, w tym najważniejszy, złoty, na dystansie 400 m stylem zmiennym. Wcześniej, w listopadzie 2008 roku był finalistą Mistrzostw Polski Seniorów w Gorzowie Wielkopolskim na dystansie 400m st. zmiennym. W sierpniu zdobył dwa srebrne medale na Olimpiadzie Młodzieży w Bydgoszczy. Karol Zaczyński oprócz tytułu mistrzowskiego posiada wiele cennych medali i dyplomów z różnych zawodów w kraju i za granicą.

Karol występuje także w reprezentacji Polski w kategorii juniorów. Ostatnio został powołany na wielomecz do Novary we Włoszech, na który obecnie się przygotowuje.

Gratulujemy sukcesów i trzymamy kciuki!

Joanna Piwowarczyk

zdj. przekazane przez K. Zaczyńskiego



# RADNI pytają

*Podczas sesji Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu w dniu 29 stycznia 2009 roku wpłynęły następujące zapytania i interpelacje radnych.*

**Jerzy Kołodziej** – Mieszkańcy ulicy 1 Maja proszą o wykonanie cięć pielęgnacyjnych dwóch drzew przy posesji nr 72 celem obniżenia wysokości tych drzew. Prośbę swą motywują tym, że w ostatnim czasie powtarzają się silne podmuchy wiatru, w związku z czym drzewa o naruszonym systemie korzeniowym i dużej wysokości stanowią zagrożenie dla ludzi i pojazdów w tym miejscu.

**Grażyna Gołuchowska** – Mieszkańcy Podzamcza proszą o położenie asfaltu na niewielkich odcinkach ulic gminnych tj: Szkolna, Zuzanka, Piaskowa, Skałkowa i Zwycięstwa. Po zimie i po deszczu ludzie muszą chodzić w błocie. Mieszkańcy Morusów proszą o wyłożenie chociaż po jednej stronie chodnika przy głównej ulicy. Proszę pana Burmistrza o pomoc i poparcie w Wojewódzkim Zarządzie Dróg, gdyż to jest droga wojewódzka.

**Wiesława Janoska** – W ostatnich tygodniach na Morusach umieszczono pod znakiem drogowym tabliczkę ul. Morusy. Jest to bardzo mała niebieska tabliczka i niewidoczny na niej napis ul. Morusy. Tylko od strony Pilicy widnieje nazwa ulicy. Mieszkańcy Moru-

sów proszą o wstawienie odpowiedniego znaku, widocznego i czytelnego. Proszę o założenie siatki wokół Grodu Góry Birów w celach bezpieczeństwa i uniknięcia wypadku. Mieszkańcy Podzamcza proszą o dokończenie barierki na przejściu ulic Zuzanka i Birowska.

**W odpowiedzi na interpelację Burmistrz poinformował:**

**Drzewa na ul. 1 Maja w Ogrodzieńcu** – Jednym z elementów przebudowy dróg wojewódzkich po budowie kanalizacji będzie korekta zieleni wzdłuż ulic. W związku z pracami projektowymi wykonana została inwentaryzacja istniejących drzew. Część z nich została zakwalifikowana do wycinki ze względu na zły stan. Być może wśród nich są te, których

dotyczy zapytanie radnego Kołodzieja. Zobowiązuję się żeby to sprawdzić, gdyż zagrażające drzewa powinny być usunięte.

**Asfaltowanie dróg w Podzamczu** – Nie ujęto tych zadań w tegorocznym budżecie, ze względu na brak dokumentacji projektowych oraz brak środków. W Podzamczu wiele ulic wyłożonych jest szlakią i w przyszłych latach planujemy zacząć remonty i budowę tych dróg. Jednak rozpocząć musimy od dokumentacji.

**Chodnik na Morusach** – W ubiegłym roku złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego z prośbą o wykonanie chodnika wzdłuż drogi DW 790 pomiędzy Morusami i Gieblem-Kolonią a także w Gie-

ble-Kolonii – od miejsca gdzie wykonany już jest chodnik w kierunku Biskupic. Zadanie jest na liście oczekujących do rozpatrzenia.

**Oznakowanie ulicy Morusy** – wyjaśnieniem sprawy zajmie się Zarząd Komunalny.

**Siatka na Górze Birów** – Przekazać Spółce Zamek – zarządcy obiektu, aby przed rozpoczęciem sezonu sprawdzić stan zabezpieczeń w obrębie zwiedzania Góry Birów

**Barierki na skrzyżowaniu ulic Birowskiej z Zuzanką w Podzamczu** – Temat omówię z wykonawcą przebudowy skrzyżowania, który obiecał wykonać dodatkowe barierki. Jeśli nie wywiąże się z obietnic, to barierki zamontujemy we własnym zakresie.

## Ceny za wodę

**Na sesji Rady Miejskiej w dniu 29 stycznia 2009 roku radni zatwierdzili wysokość taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę ustalone przez Zakład Usług Wodnych i Komunalnych w Pilicy oraz Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Zawierciu.**

**Taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę - ZUWiK w Pilicy.**

Gospodarstwa domowe i odbiorcy wykorzystujący wodę do celów socjalno-bytowych za 1 m sześcienny wody płacić będą 4,07zł. Odbiorcy wykorzystujący wodę do produkcji i konfekcjonowania produktów spożywczych i farmaceutycznych – 4,12zł. Pozostali odbiorcy - 4,15zł. Opłata abonamentowa dla odbiorców, u których przepływ nominalny wody (Qnom) nie przekracza 3,5m3/h oraz dla odbiorców rozlicznych ryczałtowo wynosi 6,42zł miesięcznie. Dla odbiorców, u których przepływ nominalny wody (Qnom) przekracza 3,5m3/h wynosi 96,30zł/mies. Zakład nie pobiera opłat za przyłączenie do urządzeń wodociągowych. We wszystkie stawki wliczony jest podatek Vat.

**Taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę - RPWiK Sp. z o.o.**

Gospodarstwa domowe i odbiorcy wykorzystujący wodę do celów socjalno-bytowych za 1 m sześcienny wody płacić będą 4,40zł. Odbiorcy wykorzystujący wodę do produkcji i konfekcjonowania produktów spożywczych i farmaceutycznych – 4,55zł. Pozostali odbiorcy - 4,57zł. Opłata abonamentowa dla odbiorców, u których przepływ nominalny wody (Qnom) nie przekracza 3,5m3/h oraz dla odbiorców rozlicznych ryczałtowo wynosi 3,20zł miesięcznie. Dla odbiorców, u których przepływ nominalny wody (Qnom) jest większy od 3,5m3/h ale nie przekracza 15,0m3/h wynosi 25,28zł/mies. Dla odbiorców, u których przepływ nominalny wody (Qnom) przekracza 15,0m3/h – 107,33zł/mies. Odbiorcy rozliczani na podstawie wskazań dodatkowego wodomierza w celu pomiaru wody bezpowrotnie zużytej – 3,10zł/mies. Stawka opłaty za przeprowadzenie prób technicznych przyłącza wodociągowego wybudowanego przez odbiorcę usług wynosi 112,87zł/przyłączenie. We wszystkie stawki wliczony jest podatek Vat.

## Przekaż 1%

Zachęcamy do przekazania 1% podatku na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Ogrodzieńcu. W tym celu w polach formularza PIT należy wpisać:

**Nazwa OPP:** Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

**Numer KRS:** 0000116212

**Inne Informacje:** OSP Ogrodzieniec, ul. Sienkiewicza 2, 42-440 Ogrodzieniec

Pieniądze przekazane przez Urząd Skarbowy w Zawierciu trafią ze Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej na konto OSP Ogrodzieniec.

### OGŁOSZENIE NR 1 /K/2009

#### BURMISTRZA MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC O KONKURSIE NA ORGANIZACJĘ DZIAŁAŃ SPORTOWO – REKREACYJNYCH DLA DZIECI I MŁODZIEŻY NA TERENIE GMINY OGRODZIENIEC W 2009 ROKU

Na podstawie art. 4 ust. 1 pkt. 14, art. 11 ust. 1 pkt. 1 i ust. 2 oraz art. 13 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z dnia 24 kwietnia 2003 r. ( Dz. U. z 2003 r. nr 96, poz. 873), art. 30 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym ( tekst jednolity Dz. U. z 2001 nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami ) oraz uchwały Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu nr XXX/217/2008 z dnia 6 listopada 2008 r. w sprawie przyjęcia Programu Współpracy Gminy Ogrodzieniec z Organizacjami Pozarządowymi w roku 2009.

**BURMISTRZ MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC**

ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu pod nazwą:

Organizacja i prowadzenie w zorganizowanej grupie sportowej w roku 2009 działań sportowo – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży w zakresie piłki nożnej na terenie miasta i gminy Ogrodzieniec.

1. Na realizację zadania przeznaczona jest dotacja w kwocie: 30.000 zł.
2. Dotacja obejmuje dofinansowanie : działań w zakresie krzewienia kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży z terenu Gminy Ogrodzieniec.
3. Zasady przyznawania dotacji: o dotację mogą się ubiegać osoby prawne lub jednostki nie posiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia, o których jest mowa w art. 3 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dotacja jest przyznawana na zasadzie wsparcia realizacji zadania publicznego. Przyznane środki winny zostać wykorzystane zgodnie z celem, efektywnie, oszczędnie i terminowo przy nadzorze i kontroli organu przyznającego dotację; warunkiem przyznania dotacji jest złożenie kompletnej oferty oraz podanie w niej rzetelnych danych.
4. Termin realizacji zadania: do 15 grudnia 2009 roku.
5. Warunki realizacji zadania: organizacja i prowadzenie działań sportowo – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Ogrodzieniec w zorganizowanej grupie sportowej.
6. Składanie ofert: kompletne oferty na druku stanowiącym załącznik nr 1 do Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 r. ( Dz. U. z 2003 r. nr 193, poz. 1891) dostępne w Urzędzie Miasta i Gminy Ogrodzieniec, Plac Wolności 25, pok. 22, należy składać w zaklejonych kopertach w terminie do dnia 31.03.2009 r. w Sekretariacie Urzędu Miasta z dopiskiem „KONKURS OFERT” do godz. 1530.
7. Rozpatrzenie ofert: nastąpi w terminie do 2.04.2009 r. Oferenci zostaną pisemnie powiadomieni o dokonanym wyborze ofert.
8. Przy dokonywaniu wyboru oferty będą stosowane następujące kryteria:

1. ocena możliwości efektywnej realizacji zadania przez podmiot z uwzględnieniem ww. podanych informacji ( max od 0 – 30 pkt.),
  2. ocena przedstawionej we wniosku kalkulacji kosztów realizacji zadania w tym udział rzeczowych, kadrowych i finansowych środków własnych, ze szczególnym uwzględnieniem realności wykonania zadania w oparciu o przedstawioną w ofercie informację ( max od 0 – 20 pkt.),
  3. możliwość pozyskania środków finansowych i rzeczowych z innych źródeł na realizację powyższego zadania ( max od 0 - 10 pkt.),
- Wymagana minimalna średnia liczba punktów uprawniająca do wyboru oferty wynosi 45 pkt ( przy maksimum 60 pkt.). Ocena dokonywana przez każdego z członków komisji, a następnie ustalana jest średnia ilość punktów.

Ogłoszenie podlega publikacji poprzez zamieszczenie go na urzędowej tablicy ogłoszeń, Gazecie Ogrodzienieckiej oraz na oficjalnej stronie internetowej Gminy Ogrodzieniec.

9. Po rozstrzygnięciu konkursu, z wybranym podmiotem, zostanie zawarta stosowna umowa. Umowa może być zawarta na czas określony. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo kontroli sposobu realizacji zadania oraz prawidłowości wydatkowania przyznanej dotacji, a także dokumentacji umożliwiającej ustalenie kosztów zrealizowanego zadania.

10. Po wykonaniu zadania realizator zobowiązany jest do złożenia sprawozdania z realizacji zadania pod względem rzeczowym i finansowym.

11. W 2008 roku w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu pod nazwą:

I. Organizacja i prowadzenie w zorganizowanej grupie sportowej w roku 2008 działań sportowo – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży w zakresie piłki nożnej na terenie miasta Ogrodzieniec przekazana była dotacja w wysokości 20.000,00 zł.

II. Organizacja i prowadzenie w zorganizowanej grupie sportowej w roku 2008 działań sportowo – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży w zakresie piłki nożnej na terenie sołectw Gminy Ogrodzieniec przekazana była dotacja w wysokości 20.000,00 zł.

# Z notatnika burmistrza



**21 stycznia** odbył się kolejny termin rozprawy w procesie prowadzonym przez Wydział Karny Sądu Rejonowego w Zawierciu w spra-

wie nieprawidłowości w Spółce Jurajski Park Wodny. W trakcie posiedzenia przesłuchany był obecny prezes Spółki JPW, a jednocześnie współwłaściciel Firmy JUTA.

**23 stycznia** w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach odbyło się spotkanie, na którym przedstawiony był Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Są to fundusze dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, z których mogą być finansowane inwestycje w miejscowościach do 5 tysięcy mieszkańców. Nasza gmina przygotowuje się do udziału w Programie.

**Od 26 stycznia** do 30 stycznia dzieci uczęszczające na zajęcia mażorettek przebywały na warsztatach artystycznych w Opolu. Wyjazd finansowany był przez Dom Kultury.

**27 stycznia** Burmistrz wraz z Dyrektorem MGOK w Ogrodzieńcu Dorotą Cygan odwiedzili grupę przebywającą na warsztatach mażorettek w Opolu i jednocześnie spotkali się z kierownictwem warsztatów. Celem wizyty było omówienie dalszej współpracy ze Stowarzyszeniem Mażorettek, Tamburmajerek i Chearleaderek Polskich w Opolu.

**29 stycznia** odbyło się XXXIV posiedzenie Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu.

**6 lutego** odbyły się wybory sołtysa w sołectwie Fugasówka-Markowizna. Sołtysem został Stefan Selejda, mieszkaniec Fugasówki. Wybory uzupełniające spowodowane były złożeniem rezygnacji przez dotychczasowego sołtysa Janinę Wróbel.

**6 lutego** odbyło się zebranie sprawozdawcze OSP Ogrodzieniec.

**11 lutego** w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Katowicach odbyło się spotkanie w sprawie planowanej przebudowy ulicy 1 Maja w Ogrodzieńcu po zakończonej budowie kanalizacji. Inwestycja prowadzona będzie według opracowanej wspólnie przez gminę Ogrodzieniec i Województwo Śląskie dokumentacji przebudowy dróg wojewódzkich na terenie Ogrodzieńca. Projekt przewiduje oprócz przebudowy drogi wykonanie ścieżki rowerowej od początku zabudowań (od strony Dąbrowy Górniczej) do ulicy Południowej, a także po drugiej stronie ulicy nowego chodnika. Będzie to I etap przebudowy dróg. Planowane rozpoczęcie prac to II/III kwartał 2009

roku. Inwestycja ta jest zwięźleniem 4 letnich starań Burmistrza o poprawę stanu dróg wojewódzkich na terenie Ogrodzieńca i bezpieczeństwa ruchu na drogach.

**12 lutego** odbyło się spotkanie ze Śląskim Konserwatorem Zabytków w sprawie planowanych w przyszłości prac konserwatorskich na Zamku.

**17 lutego** odbyła się narada roczna PSP w Zawierciu podsumowująca rok 2008 oraz wytyczająca kierunki działania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego na rok 2008.

**18 lutego** w Starostwie Powiatowym w Zawierciu odbyła się odprawa roczna, na której podsumowano rok 2008 w Policji.

## OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Komunalne Ogrodzieniec Sp. z o.o. informuje, że Uchwałą Nr XXXIV/256/2009 Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu z dnia 29 stycznia 2009r. została zatwierdzona taryfa za zbiorowe odprowadzanie ścieków z terenu Gminy Ogrodzieniec na okres od dnia 01.03.2009r. do dnia 28.02.2010r.

Wysokość cen i stawek opłat za odprowadzanie ścieków na rok obowiązywania taryfy

Lp.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena		Jednostka miary
			Netto zł	Brutto zł	
1	2	3	4	5	6
1.1	Gospodarstwa domowe w budynkach jedno i wielorodzinnych	Cena za 1m <sup>3</sup> odprowadzanych ścieków	6, 31	6, 75	zł/m <sup>3</sup>
1.2	Budynki użyteczności publicznej, usługowe i handlowe oraz użytkownicy lokali handlowych i usługowych	Cena za 1m <sup>3</sup> odprowadzanych ścieków	6, 31	6, 75	zł/m <sup>3</sup>
2.1	Gospodarstwa domowe w budynkach jednorodzinnych, budynki użyteczności publicznej, handlowe i usługowe	Stawka opłaty abonamentowej	4, 00	4, 28	zł/odbiorca/miesiąc
2.2	Gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych, oraz użytkownicy lokali handlowych, usługowych	Stawka opłaty abonamentowej	4, 00	4, 28	zł/odbiorca/miesiąc
2.3	Odbiorcy rozliczani ryczałtowo (nieopomiarowani)	Stawka opłaty abonamentowej	4, 00	4, 28	zł/odbiorca/miesiąc

Zgodnie z Uchwałą nr XXXIV/257/2009 Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu z dnia 29 stycznia 2009r. ustala się dopłatę do taryfowych odbiorców usług z zakresu zbiorowego odprowadzania ścieków z terenu Gminy Ogrodzieniec do ceny 1 m<sup>3</sup> odprowadzanych ścieków w taryfowej grupie odbiorców 1.1 – gospodarstwa domowe w budynkach jedno i wielorodzinnych w wysokości 1, 10 zł netto + 7 % VAT.

Wysokość stawek i opłat za przyłączenie do urządzeń kanalizacyjnych

Lp.	Taryfowa grupa dostawców ścieków	Wyszczególnienie	Cena		Jednostka miary
			Netto zł	Brutto zł	
1	2	3	4	5	6
1	Dostawcy ścieków	Stawka opłat za przyłączenie do urządzeń kanalizacyjnych (odbiór techniczny przyłączenia)	140,00	170,80	zł/przyłącze

**Przedsiębiorstwo Komunalne Ogrodzieniec Sp. z o.o. poszukuje kandydata na stanowisko głównego księgowego firmy.**

Wymagania:

- wykształcenie wyższe o profilu rachunkowości lub finanse
- znajomość programów księgowych
- znajomość prawa podatkowego i zasad rachunkowości
- minimum 2 letnia praktyka w prowadzeniu pełnej księgowości

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV do 16.03.2009r na adres Przedsiębiorstwo Komunalne Ogrodzieniec Sp. z o.o. ul. Kościuszki 69, 42-440 Ogrodzieniec. Tel. kontaktowy (032) 67 33 665

luty 2009

**Z okazji Dnia Kobiet przekazujemy wszystkim Paniom najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz w pracy zawodowej.**

**Życzymy żeby szczęście towarzyszyło Paniom nie tylko w tym dniu, ale przez cały rok, a uśmiech na stałe gościł na Waszych twarzach**

**Burmistrz Miasta i Gminy  
Ogrodzieniec  
Andrzej Mikulski**

**Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Ogrodzieńcu  
Grzegorz Wałek**

## Praca, praca, praca....

W związku z rozpoczynającym się wkrótce sezonem turystycznym „Zamek” Sp. z o.o. poszukuje osób do pracy sezonowej przy obsłudze ruchu turystycznego (kasjerzy, bileterzy, przewodnicy, obsługa wystaw, pracownicy fizyczni itd.) na Zamku Ogrodzienieckim i w Grodzie na Górze Birów w Podzamczu:

**Wymagania:**

- wysoka kultura osobista
- dyspozycyjność, pracowitość,
- komunikatywność,
- zdolności interpersonalne,
- zaangażowanie

**Zapewniamy przeszkolenie w zakresie przedmiotu pracy.**

**Mile widziane:**

- Osoby chętne do podjęcia zatrudnienia za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy:
  - \* Absolwenci szkół średnich i wyższych – do odbycia stażu absolwenckiego;
  - \* Osoby bezrobotne - do odbycia przygotowania zawodowego;
- Osoby znające co najmniej jeden język obcy;

**Kontakt:**

„Zamek” Sp. z o.o.

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 66, tel: (032) 67 32 220

biuro@zamek-ogrodzieniec.pl



# Historia Ogrodzieńca

**W** poprzednim odcinku zatrzymaliśmy się na roku 1821, kiedy to Józef Tarnowski objął funkcję Burmistrza Ogrodzieńca. Nie był on tą posadą zachwycony, o czym świadczy fakt, że już w grudniu 1821 roku zwraca się do Wysokiego Prezydium Komisji Województwa Krakowskiego o posadę Inspektora Więzień Chęcińskich, a we wrześniu 1822 roku o posadę Burmistrza Miasta Siewierza.

19 września 1823 roku Komisarz Obwodowy upoważnia zastępcę wójta gminy Sułików, do przeprowadzenia śledztwa w mieście Ogrodzieńcu w sprawie nadużyć Burmistrza Tarnowskiego, oskarżonego przez mieszkańców o surowe postępowanie wobec nich. Był on kilkakrotnie napominany, ażeby „łagodniejszych w karaniu używał sposobów, lecz upomnienie to stało się bezskuteczne i dlatego najbardziej znienawidzili go sobie”.

Ówczesny proboszcz parafii Ogrodzieniec, Wincenty Kubicki i prywatny oficjalista dziedzica, niejaki Jabłoński, oskarżyli Tarnowskiego o różne nadużycia, przede wszystkim zaś o to, że w zamian za łapówkę pozwolił żydowskiemu kupcowi przewieźć towar zagraniczny (z Prus), bez pobierania stosownych opłat oraz że zabrał mięso z nielegalnego uboju na swój użytek.

W odpowiedzi na to Burmistrz składa w październiku 1824 roku pismo do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji donosząc o nadużyciach Jabłońskiego na szkodę Skarbu Miasta.

10 listopada 1825 roku w Urzędzie kontroli Handlu Miasta Ogrodzieniec odbyła się rozprawa, podczas której przesłuchano Jana Błaszczkiewicza l.31, żonatego, ojca jednego dziecięcia, tkacza i Józefa Panczyka, lat 23 „profesji mularskiej”, którzy zgodnie stwierdzili, że latem 1823 roku odprowadzali do Pilicy brykę, na której był wosk, natomiast nie było żadnego towaru zagranicznego.

Rewizor Wojewódzki, który prowadził rozprawę wyciągnął następujące wnioski:

1. że zarówno Jabłoński jak i ks. Kubicki z osobistej niechęci są Burmistrzowi Tar-

nowskiemu przeciwni, albowiem

-wobec ks. Kubickiego „uformował proces” o 10 kwart wina z zagranicy przez chłopą sprowadzonego,

-Jabłońskiego zaś do Komisarza Obwodu zaskarżył o to, że zakwestionowaną wódkę chciał z miasta wyprowadzić, 2. żadnych nadużyć Burmistrz nie popełnił.

Ówczesny Działacz Ogrodzieńca Jan Kanty Mierosławski pismem z dnia 2 grudnia 1825 roku zwraca się do Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królewskiego, które tutaj zamieszczam (dokument 1)

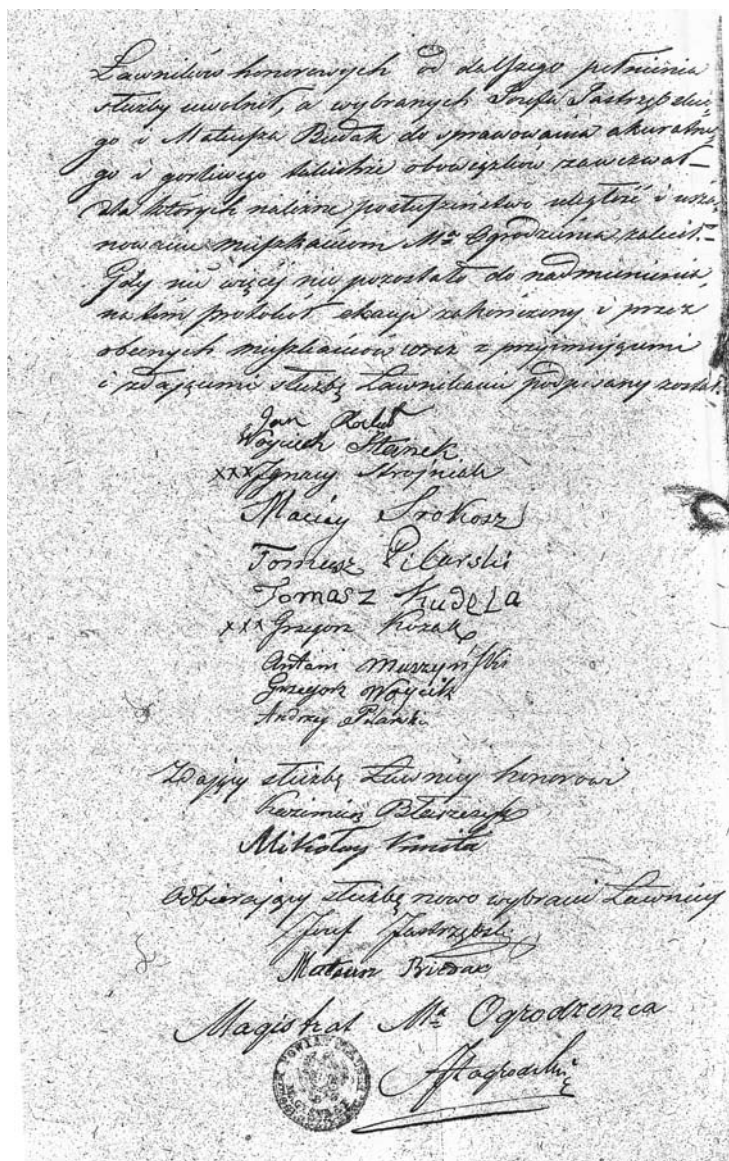
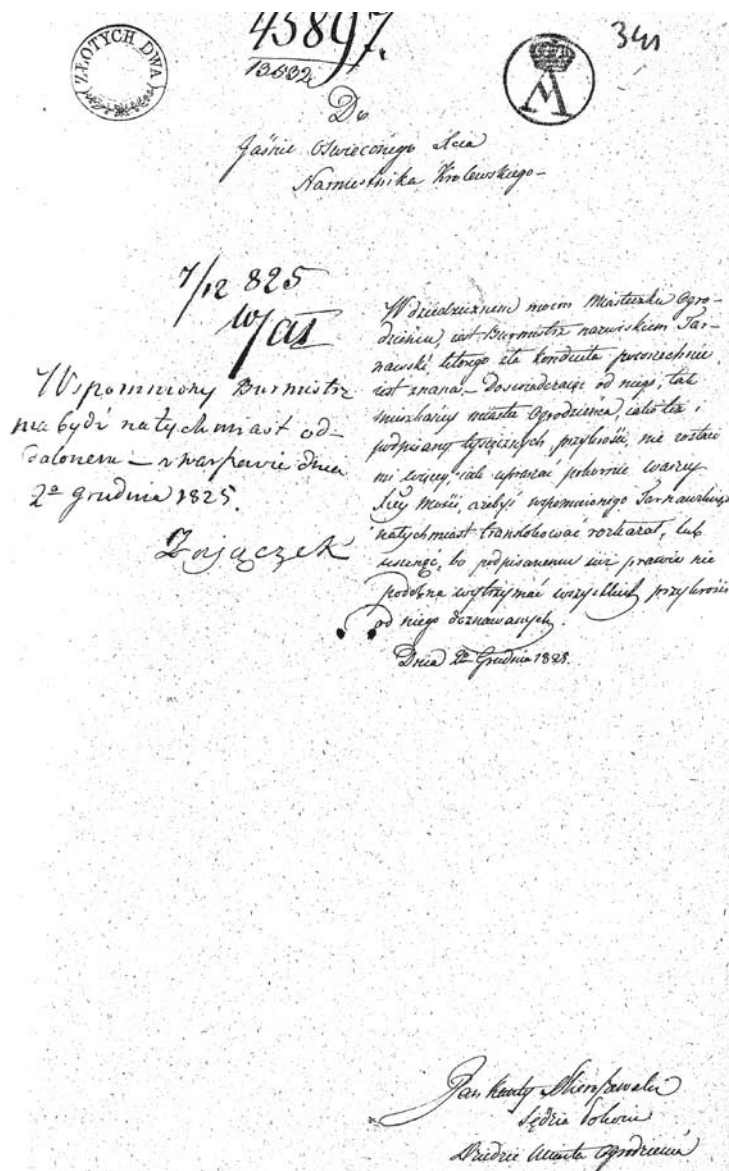
Zwróćcie uwagę, że decyzja o oddalenie Burmistrza zapada również 25 grudnia, więc wnioskuję, że dziedzic był na osobistej audiencji ze swoją prośbą u Księcia Namiestnika Zajączka.

Zgodnie z życzeniem Działu Mierosławskiego 1 stycznia 1826 roku na Burmistrza Ogrodzieńca powołany zostaje zastępca Burmistrza Włodowic Stanisław Wiśniewski. Tarnowski zostaje osadzony na posadzie we Włodowicach z uwagi na wiek i zasługi. Sprawa przeciwko Jabłońskiemu o nadużycie na szkodę miasta została oddalona 26 kwietnia 1826 roku.

Burmistrz Wiśniewski sprawował urząd nieprzerwanie aż do 1847 roku, czyli ponad 20 lat, więc zaciekaawiła mnie jego postać. Był szlachcicem, urodził się w 1782 roku w Tarnowie (mieście Galicji Austriackiej) jako syn Szczepana i Agnieszki z Turejowskich małż. Wiśniewskich. W Ogrodzieńcu jako wdowiec w wieku lat 52, ożenił się w 1834 roku z Katarzyną Siewierską, panną lat 31 mającą i z aktu ich ślubu mamy tak dokładne wiadomości. Od roku 1810 do 18 lutego 1819 roku był Pisarzem Miejskim w Pilicy, a od 19 lutego do 31 grudnia 1825 roku zastępcą Burmistrza Miasta Włodowic.

Podczas jego kadencji Sąd Policji Poprawczej Wydział Jędrzejowski pismem z dnia 16 lipca 1830 roku zwraca się do Komisji Województwa Krakowskiego o rozpatrzenie sprawy przeciwko Antoniemu Markiewiczowi Ławnikowi ogrodzienieckiemu.

25 lipca 1830 roku przyjeżdża do Ogródzieńca Felix Męcikiewicz – członek Biura Obwodu i dokonuje na miejscu dochodzenia w sprawie obelg czynnych na osobie Tekli Wójcikowej dokonanych. Przesłuchani zostają dwaj



świadkowie Kazimierz Straszak lat 50 i Jan Karwa lat 28. Świadkowie zeznali, co następuje:

26 grudnia 1829 roku Ławnik  
Antoni Markiewicz wezwał

obu świadków, który w tym dniu byli na straży policyjnej, do „austeryi Ratuszem zwanej” (austeria – karczma, zajazd), gdzie Kacper Wójcik bił brata. Ławnik kazał brać

rzeczonego Wójcika i kiedy był przez nich ciągniony, mocno się szarpał, nogami tłukł i rzucał, jego żona w ciąży do tego będąca, stanęła na przeszkodzie i Ławnik ją na bok odsunął, a ona na ziemię upadła. Świadkowie nie widzieli aby ją uderzył bądź szarpał. Dalej świadkowie zeznają, że moralność Kacpra Wójcika jest najgorsza, często kłótnie wszczynają i zapiją się, a nadto w roku 1819 obwiniany o zabójstwo, odstawiony był do domu poprawy i tam karę wypełnił, później miał też policyjne sprawy i kilka razy zachodziły zaskarżenia.

Jak wynika z tego protokołu, którego język starałam się zachować w całości, Kacper Wójcik był wielkim gwałtownikiem, zaś zachowanie Ławnika było słuszne i nie wykraczające poza jego obowiązki. Skarg innych podczas ponad dwudziestoletniego urzędowania Burmistrza Wiśniewskiego w aktach nie znalazłam wnioskować więc należy, że było to urzędowanie spokojne, chociaż mieszkańcy uważali, że zbyt od Dziedzica Burmistrz jest zależny.

9 maja 1847 roku mieszkańcy zwracają się z prośbą do Jaśnie Wielmożnego, Rzeczywistego Rady i Stanu Gubernatora Cywilnego Gubernii Radomskiej, wielu Orderów Kawalera (ach ten język kwiecisty), aby w związku z odejściem na emeryturę Burmistrza Wiśniewskiego, raczył mianować pana Ponińskiego, który jest zastępcą Burmistrza, a nie pana Zagrodzkiego, który przez 10 lat był radcą u Dziedzica i wówczas wszelkimi sposobami starał się mieszczańskie prawa, przywileje i służebności zmieniać i z tego tytułu na niepowetowane straty mieszkańcy zostali narażeni.

Mieszczanie deklarują w tej prośbie, że są skłonni płacić składkę na utrzymanie administracji nie tylko w kwocie 106 rubli 67 kopiejek, ale pokrywać także te 30 rubli, które daje Dwór.

Podpisali się pod prośbą Maciej Srokosz i Tomasz Kudelski – ławnicy honorowi oraz Józef Jastrzębski i Tomasz Szafrąński – obywatele.

No i jak sądzicie kto został  
Burmistrzem?

Oczywiście Jan Zagrodzki.

Urodził się ok. 1812 roku, był żonaty i w roku 1861 miał ośmioro dzieci. Tu w Ogrodzieńcu 24 listopada 1861 roku jego córka Teodozja Zofia brała ślub. Dokładnej daty objęcia posady w Ogrodzieńcu, niestety nie znalazłam, ale na pewno jeszcze w dniu 30  
luty 2009



października 1850 roku Burmistrzem był S. Wiśniewski, ponieważ to on podpisywał umowę o wynajęcie pomieszczeń dla szkoły od mojego praprapra dziadka Dominika Lipczyńskiego, a chyba także w roku 1851, jako że uiścił składkę w kwocie 1 rubel 20 kopiejek za ten rok.

W maju 1854 roku Burmistrz Zagrodzki zwraca się do Wielmożnego Naczelnika Powiatu Olkuskiego o zatwierdzenie nowo wybranych Ławników – Józefa Jastrzębskiego i Mateusza Biedaka. Przedstawia ich jako mieszkańców Ogrodzieńca posiadających własne domy i grunta oraz prowadzących się przyzwoicie. Naczelnik Powiatu przedstawił wniosek Rządowi Gubernialnemu Radomskiemu, który z kolei, przed udzieleniem nominacji zwrócił się do Naczelnika Wojennego Gubernii Radomskiej o wydanie opinii „czy pod względem politycznym lub moralnym nie będą zachodziły jakowe przeszkody”. 17 lipca 1854 roku Pułkownik (nazwisko niewyraźne) pełniący obowiązki Naczelnika Wojennego Gubernii Radomskiej stwierdził, że przeszkody nie zachodzą,

w związku z czym uzyskali nominację i „już” 19 października tegoż roku zostali zainstalowani na Ławników honorowych w Mieście Ogrodzieńcu, zobowiązując się do ścisłego i aktualnego wykonywania służby pod rygorem kar i odpowiedzialności prawem poczynionej, do należytego uszanowania i uległości mieszkańcom Miasta Ogrodzieńca.

Zachował się protokół wyboru Ławników z dnia 25 maja 1854 roku. Wyboru dokonało dziesięciu „nieskazitelnych” mieszkańców Ogrodzieńca, posiadający domy i grunta. Stronę drugą protokołu tutaj prezentuję. Zwróćcie uwagę, na to, że przeważająca większość wyborców podpisała się własnoręcznie, a pamiętacie z poprzedniego odcinka opowieści o Burmistrzach, podpisy krzyżykami. Te dokumenty dzieli 40 lat i przyznać trzeba, że działalność Szkółki Elementarnej dała widoczne efekty.

(dokument 2)

W sierpniu 1857 roku Ławnikami zostali ponownie Kazimierz Błaszczuk i Mikołaj Kmita. W maju 1860 roku na Ławników honorowa-

nych wybrani zostali Walenty Błaszczuk i Franciszek Markowicz – instalacja 1 sierpnia 1860 roku.

W 1861 roku na skutek skargi wniesionej przez małżonków Mikulskich o nadużycie władzy, tj. o powierzenie Ławnikowi honorowemu czynności spornej, Burmistrz został ukarany naganą.

Na tym kończą się „Acta Organizacji Magistratu Policji w Ogrodzieńcu”, z których zaczerpnęłam w większości informacje o Burmistrzach i Ławnikach. Z innych źródeł wiadomo, że w latach 1863 i 64 Burmistrzem był Ludwik Wroczyński, a później M. Bażanka, który był ostatnim Burmistrzem jako, że w 1870 roku odebrane zostały nam prawa miejskie i odtąd kierował gminą wójt, ale o tym w następnym odcinku.

Kończąc, zwracam się ponownie z apelem o kontakt do osób, w których rodzinach byli księża, nauczyciele, policjanci, wojskowi, technicy przed 1939 rokiem.

Mój telefon (0 32) 61 32 082.

*Pozdrawiam serdecznie  
Maria Lipka – Stępniewska*

## Biblioteka poleca

Pierwszą naszą propozycją jest książka Wojciecha Kuczoka „Sennaść”. Jest to książka o perypetiach trójki bohaterów i trzech wariantach tej samej życiowej przypadłości. Tę opowieść o emocjonalnym letargu autor napisał na podstawie własnego scenariusza. Gramatyka filmu znajduje swój odpowiednik w strukturze powieści: ujęciom i scenom odpowiadają akapity i podrozdziały. Pisarz ma jednak tę przewagę nad reżyserem, że nie musi pozostawiać przestrzeni pozakadrowej w sferze domysłów widza; w książce może zamieścić wszystko to, na co w filmie zabrakło miejsca. Filmowa wersja „Sennaści”, w reżyserii Magdaleny Piekorz trafiła do kin jesienią 2008 roku, a książka jest dostępna w naszej bibliotece.

Drugą naszą propozycją jest cykl

opowieści Andrzeja Sapkowskiego „Wiedźmin”.. Pisarz debiutował w 1996 roku na łamach „Fantastyki” i został znakomicie przyjęty przez czytelników. Opowiadanie to zapoczątkowało cykl opowieści o wiedźminie Geralcie z Rivii, wojowniku samotnie walczącym ze złem tego świata. Saga wiedźmińska uznana została przez krytykę za literacki fenomen lat dziewięćdziesiątych; wszystkie tomy zajmują czołowe miejsca na listach bestsellerów. Książki Sapkowskiego zostały wydane także w Niemczech, Czechach, Rosji, Francji, Hiszpanii i na Litwie, zdobywając olbrzymią popularność; przygotowywane są kolejne przykłady.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzania naszej Biblioteki i czytania ciekawych propozycji książkowych.

## Kawiarniane śpiewogranie

W piątkowy wieczór, 29 stycznia 2009 roku w kawiarni w Domu Kultury w Ogrodzieńcu odbył się kolejny koncert poezji śpiewanej w wykonaniu zespołu Marzenie. Znany już ogrodzienickiej publiczności zespół zaprezentował ciekawy repertuar piosenek wzbogacony nowymi utworami. W klimacie śpiewogrania publiczność i wykonawcy cieszyli się niepowtarzalną atmosferą, jaka zawsze towarzyszy chwilom kiedy tworzy się poezję...

Zespół wystąpił w składzie: Martyna Frankowicz (śpiew), Barbara Rymarowicz (śpiew), Gabriela Kosińska (śpiew), Dariusz Kosiński (gitara klasyczna, harmonijka, śpiew), Marek Woźniak (gitara klasyczna), Krzysztof Graca (gitara akustyczna).

Na uwagę zasługuje bogaty repertuar, w którym coraz więcej znajduje się utworów śpiewanych także w języku angielskim. Wykonanie piosenki „Walk away”, przez Basię Rymarowicz świadczy o wzrastającym potencjale artystycznym grupy. Martyna Frankowicz w sugestywnymi interpretacjami śpiewanych przez siebie tekstów potwierdziła swoją niezmiennie dobrą formę.

Najmłodsza wokalistka Gabrysia Kosińska wyśpiewała pięknie wiele piosenek przy akompaniamencie swojego taty Dariusza Kosińskiego.

Występ podobał się publiczności. Czekamy na kolejne koncerty i zapraszamy na nie serdecznie miłośników dobrej muzyki. Bo jak powiedział Goethe:

Gdzie słyszysz śpiew – tam wchodź,  
tam dobre serca mają.

Żli ludzie, wierzą mi,  
ci – nigdy nie śpiewają.

*J. Piwowarczyk*

## Z działań Komisji „A”

W Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Ogrodzieńcu 22 stycznia 2009 r. był dniem Profilaktyki. Uczniom zaproponowano obejrzenie spektakli o treściach edukacyjno – terapeutycznych w wykonaniu artystów z Krakowa z Agencji Teatralnej „Kurtyna”. Uczniowie klas I – III obejrżeli przedstawienie pt. „Człowiek bez twarzy” poruszające problem sięgania po alkohol przez młodych w celu rozwiązania problemów. Spektakl mówił również o agresji i przemocy wobec słabszych oraz tolerancji. Natomiast uczniowie kl. IV – VI uczestniczyli w spektaklu pt. „Ciernie”, którego głównym tematem był dom rodzinny, miłość i poczucie wartości, szczęście i szacunek dla drugiego człowieka oraz gdzie szukać pomocy, gdy dotyka nas przemoc ze strony najbliższych.

Oba przedstawienia teatralne zaprezentowała i sfinansowała Komisja „A” w ramach szeroko pojętej profilaktyki skierowanej do dzieci i młodzieży w Gminie Ogrodzieniec.

Prezentujemy pracę Moniki Matusik ucz. kl. III Gimnazjum w Ogrodzieńcu wyróżnionej I nagrodą w konkursie po hasłem: „Mój wybór – 3 razy NIE! Nie piję! Nie palę! Nie biorę!”. Gratulujemy.

HZM

„Kiedy myślę, że moi rówieśnicy piją alkohol lub zażywają narkotyki, zastanawiam się, jak będzie wyglądało ich życie w przyszłości. Czy za pięć dziesięć lat będę mogła spojrzeć na szczęśliwych, zdrowych ludzi sukcesu, czy też wręcz przeciwnie?

Czasem, idąc przez park, widzę zaniedbanych szarych panów z butelką taniego wina w ręku. Czy to możliwe, że byli kiedyś wesołymi, młodymi ludźmi pełnymi marzeń na przyszłość – zupełnie jak moi koledzy? Wiem, że młodzież zna zagrożenia wynikające z przyjmowania używek. Przecież tyle mówi się o tym w szkole. A jednak chętnie sięgają po alkohol, papierosy a nawet narkotyki. Dlaczego? Powody są bardzo różne. Może być to chęć zaimponowania innym lub manifest przynależności do grupy. Bywa, że używki stają się ucieczką od problemów, chwilowym odcięciem się od świata. Najczęściej sięga się po napoje wysokokowe na imprezach. Po kilku piwach jest bardziej wyluzowana atmosfera, a ludzie odważniejsi i weselsi. Jednak to smutne, że młodzież nie chce, a nawet nie potrafi bawić się na trzeźwo. W przyszłości może okazać się, że ktoś ma poważne problemy z nawiązywaniem znajomości bez wypicia kieliszka, by dodać sobie pewności siebie. Jest to zły sposób przezwyciężania nieśmiałości. Może się okazać, że

potrafimy być przebojowi tylko „na rauszu” i nie nauczyliśmy się obcować z innymi na trzeźwo. Są nawet takie przypadki, gdzie spożywanie alkoholu staje się celem samym w sobie do spotkań towarzyskich. Papierosy, narkotyki czy inne używki są bardzo szkodliwe dla zdrowia, zwłaszcza dla młodych ludzi. Okres dorastania jest niezwykle istotny, bowiem następuje rozwój ciała, umysłu. Gdy młoda osoba zatrzuwa się różnymi substancjami, hamuje te procesy i nie pozwala organizmowi właściwie się wykształcić. Jeśli człowiek już u progu dorosłego życia ma zdrowie obciążone brzemieniem litrów wypitego alkoholu i niezliczonej liczby wypalonych papierosów, pytanie, co będzie później? Całkiem prawdopodobne, że za kilkanaście lat, któryś z tych nastoletnich palaczy będzie ciężko chorował na serce czy płuca. Ciekawe, czy wtedy pożałuje swojego zamiłowania do tytoniowych obłoków. Najbardziej martwi mnie, gdy słyszę o młodzieży zażywającej narkotyki. Jest to najprostsza droga do uzależnienia. Zaczyna się od pozornie nieszkodliwej marihuany. Potem jest coraz więcej, częściej, mocniej ... Czy przed nastoletnim narkomanem istnieje jakaś przyszłość? Gdzieś tam mający niewielką szansę ratunku przed całkowitym upadkiem, ale nawet jeśli się to uda, w organizmie po-

zostają ogromne szkody. Niestety, z narkomanii nie da się tak do końca wyleczyć. Przerazająca jest myśl, że dla moich rówieśników, którzy eksperymentują z narkotykami, ta przygoda może zakończyć się po prostu śmiercią. Myślę, że nastolatki nie do końca są świadome swoich decyzji w młodości. Często z własnego wyboru pozyskują nałogi na całe życie. Jan Kochanowski zawarł w jednej ze swoich fraszek sentencję:

„Szlachetne zdrowie,  
Nikt się nie dowie  
Jako smakujesz  
Aż się zepsujesz.”

Ci młodzi nałogowcy czują na razie tylko smak alkoholu czy tytoniu. Dopiero potem przekonają się, jak gorzkie to trucizny.”

**Miejsko-Gminny  
Ośrodek Kultury  
oraz**

**Chór Seniora  
i Zespół Echo  
zapraszają w dniu**

**9 marca 2009**

**o godz. 17.00**

**na koncert**

**z okazji**

**Dnia Kobiet**

**Sala w MGOK**



# Muzyczne Walentynki

Sobotni walentynkowy wieczór w ogrodzienieckim MGOK upłynął pod znakiem kultury celtyckiej. Głównym wydarzeniem tego dnia był koncert zespołu Stonehenge, który zadedykował widzowi sporą dawkę ekspresyjnej i energetycznej muzyki opartej na dźwiękach pochodzących z Zielonej Wyspy. W repertuarze znalazły się skoczne utwory, ballady, szanty rodem z Irlandii i Szkocji. Muzyka i śpiew poderwały publiczność do tańca, ale taką rolę właśnie pełni ta muzyka. Zespół zadbał o ciekawe aranżacje swoich utworów, wplatając w nie rockowe nuty lub dla odmiany klasykę. Nie brakowało także humoru dzięki prowadzącemu koncert Arkowi Wąsikowi.



W senny zimowej wieczór dobrze jednak gdzieś się czasem ruszyć. Aż tak wiele ciekawych propozycji (poza balami karnawałowymi) o tej porze roku nie ma w okolicy. Dlatego świetną okazją do spędzenia miłego, niebanalnego walentynkowego wieczoru był koncert w MGOK. *Najważniejsze jest to, iż muzyka którą gramy podoba się nie tylko nam, ale również tym, którzy stoją po drugiej stronie sceny. I to dla nas jest najważniejsze – mówią członkowie zespołu.*

Imprezie towarzyszyła wystawa fotografii pn. „Irlandia i Szkocja” autorstwa Elżbiety Chrzanowskiej oraz ekspozycja ponad czterdziestu gatunków piwa z całego świata połączona z degustacją złotego trunku John Smith. *Muzyka celtycka na żywo, humor i cięty dowcip prowadzącego, oryginalne szkockie stroje muzyków pozwoliły uczestnikom tej wybornej imprezy przenieść się na dobre dwie godziny na Zielone Wyspy. Całości*

*klimatu dopełniły nastrojowe fotografie. Jak ktoś w Irlandii i Szkocji nie był to po obejrzeniu czuł się jakby zwiedził je wzdłuż i wszerz. Było więc i dla ucha i dla oka, i dla smaku – degustacja angielskiego piwa dopełniła wielorodności przyjemnych doznań. Ja tam byłam, słuchałam i tańczyłam. A tym co nie byli powiem tylko: niech żałują, że nie poszli – tak podsumowała imprezę Małgorzata Bylinowicz.*

J. Piwowarczyk  
Fot. A. Kozera, M. Frankowicz

## Przeboje stare i nowe na Walentynki

Z okazji Walentynki w MGOK w Ogrodzieńcu odbył się koncert Zespołu „Echo”. Przez półtorej godziny publiczność wysłuchiwała programu pn. „Dwa serca”, na który złożyły się znane i lubiane przeboje wykonane w nowej, ciekawej aranżacji. Piosenki przeplatane były miłosnymi wierszami i aforyzmami. Nie brakowało także humoru i sielskiej atmosfery. Muzyczna uczta, która pozwoliła przenieść się w sentymentalną podróż nagrodzona została gromkimi brawami. Artystom gratulujemy ciekawego występu. Czekamy na kolejne.

JP



## Dzień Babci i Dziadka w przedszkolu

To święto należy również do bardzo miłych imprez organizowanych w przedszkolu. Różne są sposoby organizowania tej uroczystości, ale u nas przyjęła ona formę spotkania przy herbacie, koncertu życzeń i zabaw z piosenkami. W tym roku Dzień Babci i Dziadka odbył się 21 stycznia w grupach młodszych i 22 stycznia w grupach „starszaków”. W tych dniach rozbrzmiewały słowa życzeń, piosenek i wierszy o babci i dziadku, którzy tyle trudu włożyli w wychowanie swoich dzieci, a potem wnuków. Nie zabrakło również prezentów wykonanych przez najmłodszych, którymi zostali obdarowani goście. Uśmiechnięte twarze, spojrzenia pełne miłości, łzy radości – to najpiękniejsza zapłata, uznanie za trud włożony przez dzieci i nauczycieli w przygotowanie uroczystości.

Jolanta Bukowska





## Ferie w MGOK

Podczas tegorocznych ferii zimowych Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Ogrodzieńcu zorganizował cykl zajęć dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Ogrodzieniec. W zajęciach uczestniczyli także dzieci przyjeżdżające na okres ferii do rodzin w naszej gminie.

Zajęcia były organizowane w godzinach popołudniowych ( 11.00 - 14.00) i popołudniowych (15.00 – 18.00). Codziennie odbywały się zajęcia świetlicowe, w ramach których chętni mogli grać w gry planszowe, karty, bilard i piłkarzyki.

Cykl zajęć plastycznych obejmował przede wszystkim realizację prac na konkurs plastyczny (projekt kartki Walentynkowej – konkurs międzypowiatowy w Konopiskach) oraz próbę realizacji prac do konkursu o postaci Pawła Edmunda Strzeleckiego. Podczas warsztatów plastycznych realizowany był także projekt „Najpiękniejsze suknie balowe”.

Zajęcia z cyklu „Kawiarenka zaprasza” były blokiem zajęć kulinarnych z elementami zabawy - dzieci przygotowywały proste desery i serwowały wspólny posiłek.

Przez cały okres ferii odbywały się urozmaicone zajęcia umuzykalniające. Były to: warsztaty perkusyjne, warsztaty wokalne, warsztaty gitarowe, zajęcia bębniarskie.

Dodatkową atrakcją w trakcie zimowej przerwy w nauce były: dyskoteka dla młodzieży, wyjazd na warsztaty gitarowe do Łaz, warsztaty tańca flamenco, wyjście do kręgielni „Jura”, spektakl teatralny dla dzieci pt: „Cztery pory roku – Zima”, bal karnawałowy na zakończenie ferii, wieczór muzyczny dla młodzieży i dorosłych.

W trakcie ferii odbywały się ponadto zajęcia z nauki gry prowadzone przez kapelmistrza Stefana Łebka, cotygodniowe treningi mażorettek i stałe zajęcia karate.

*Instruktorzy MGOK*



*Aktorzy spektaklu pt. „Cztery pory roku” do zabawy zachęcili najmłodszych widzów*

## Opolskie warsztaty

W dniach 26-30 stycznia br. w ramach ferii zimowych '2009 zostały zorganizowane wyjazdowe warsztaty artystyczne dla mażorettek. 22 osobowa grupa Zespołu Mażorettek przy MGOK w Ogrodzieńcu wyjechała do Opola, gdzie przez pięć dni uczestniczki warsztatów brały udział w intensywnym kursie, pro-

wadzonym przez doświadczone instruktorki z Polski i Czech. Nad prawidłowym przebiegiem warsztatów czuwali przedstawiciele Stowarzyszenia Mażorettek, Tamburmajerek i Chearleaderek Polskich oraz instruktorki Agata Barteczko i Anna Malinowska.

*D. Cygan*

*Fot. J. Piwowarczyk*



**orange pub**  
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE  
imieniny, komunie, chrzciny, stypy  
CATERING na miejscu i na wynos F.P.U.H. WACOWSKI ARKADIUSZ

tel. 506 113 547; 506 174 038

Pl. Piłsudskiego 18  
42-440 Ogrodzieniec

**SKLEP FIRMOWY**  
POLONTEX S.A.

SZYCIE I MODELOWANIE FIRAN I ZASŁON

OFERUJEMY:  
firany, zasłony, tkaniny,  
obrusy, serwety, rolety,  
karnisze, art. dekoracyjne

**PROJEKT I POMIAR  
U KLIENTA - GRATIS!**

Edyta Kwiatkowska  
Ogrodzieniec, ul. 1 Maja 30  
tel. 607 627 699

**DUŻY WYBÓR**



# Zima nieźle się trzyma

Drodzy Czytelnicy, każda pora roku ma swoje wady i zalety, jednak wielu z nas zdaje się o tym zapominać. Zdecydowana większość znanych mi osób preferuje lato, natomiast zimę najchętniej całkowicie wymazałoby z kalendarza. Niestety, w Polsce pory roku są cztery i ciężko będzie to zmienić. Jedną z naszych narodowych cech jest bezustanne narzekanie i wieczne niezadowolenie. Rzadko cieszymy się z tego co mamy, a często tęsknimy za tym, co dalekie i wyidealizowane. Także zima jest dla nas doskonałą okazją do narzekania. Utyskujemy, że zimno, że ślisko, że znów trzeba odśnieżać. Oczywiście to prawda,

PO TRZECIE: ZABAWA. Nikt chyba nie ma tak dużej frajdy z zimy jak dzieci. Przecież z śniegu można ulepić bałwana, zbudować igloo, fortecę. To właśnie w zimie chłopcy odwiecznie prowadzą z dziewczętami wojnę na śnieżki. Zimą można natrzeć śniegiem komuś buzię, choć to przyjemne tylko dla strony nacierającej. Można także zorganizować kulig. Myślę, że warto też wspomnieć o feriach zimowych, które stwarzają olbrzymią liczbę możliwości do spędzenia wolnego czasu...

PO CZWARTE: WIDOKI. Zima to także okres przepięknych pejzaży. Wszystko dookoła przykrywa



jednakże zima to tylko pora roku i musimy nauczyć się z niej cieszyć, a tym samym przyczynić się do obalenia stereotypowego wizerunku Polaka marudy. Sam, średnio przepadam za zimą, dlatego artykuł zamieszczony w tym numerze poświęcę przypomnieniu nam ważniejszych jej zalet.

PO PIERWSZE: ŚWIĘTA. Jak wszyscy wiemy okres zimowy jest także okresem świątecznym. To właśnie zimową porą mamy okazję spotkać Mikołaja spieszącego do nas z prezentami. Przecież w zimie wypada jeden z najpiękniejszych okresów w roku, czyli Święta Bożego Narodzenia, kiedy to mamy okazję spotkać się z najbliższymi. Każdy wszak marzy o białych świątach, a ci na Hawajach mogą nam tylko pozazdrościć. Po świątach czas na Sylwestra i szampańską zabawę ciągnącą się przez długi karnawał. W okresie zimowym wypadają także Dzień Babci i Dzień Dziadka, Walentynki, Dzień Kobiet...

PO DRUGIE: SPORT. Śnieg i lód stwarzają wiele możliwości do aktywnego spędzenia czasu. Można pojeździć na nartach, łyżwach, snowboardzie, sankach, można wybrać się także na krótszy lub dłuższy spacer po lesie. Góry nigdy nie wyglądają tak pięknie jak zimową porą...

śnieżna kopuła, drzewa pokryte szronem, zamarznięte stawy, jeziora, z dachów zwisają lodowe sople. Wszystko wygląda inaczej, tak niezwykle i tajemniczo. Stwarza to wspaniałe możliwości do ciekawych spacerów...

To tylko niektóre pozytywne strony zimy, zapewne jest ich wiele więcej. Dla tych których nie przekonałem na pocieszenie przypomnę, że dziś mamy stosunkowo łagodne zimy. Daleko im do pamiętnych zim z lat 1962/1963 i 1978/1979. Kiedy to zamknięto większość szkół, kin, teatrów i muzeów. Wstrzymywano lub ograniczano produkcję w fabrykach, zarówno z powodu braku energii elektrycznej, paliw i ciepła, jak i z powodu braku pracowników, którzy nie dojeżdżali do pracy. Codziennie na wiele godzin wyłączano prąd. Składy opału oblegane były przez tłumy ludzi chcących kupić cokolwiek nadającego się do ogrzewania mieszkań, nawet trudny do wykorzystania w domowym gospodarstwie miał węglowy. W większości miast komunikacja miejska nie funkcjonowała wcale. Jak widzicie drodzy czytelnicy nie ma co narzekać, bo nie taka zima zła.

Pozdrawiam Patryk Szczygiał  
patrykszczygiel@o2.pl

## Trenując karate – uczymy się od najlepszych

W dniach 10-11 stycznia br. karatecy ogrodzienieckiej sekcji karate tradycyjnego uczestniczyli w Okręgowym Seminarium Szkoleniowym, które prowadził wielokrotny mistrz świata w karate tradycyjnym sensei Krzysztof Neugebauer, 5 DAN. Treningi seminarium odbywały się w szkole społecznej w Bytomiu, gdzie na co dzień odbywają się zajęcia MUKS Bytom oraz gdzie organizowane są okręgowe zawody w karate tradycyjnym.

Dwudniowe treningi z mistrzem pozwoliły na zdobycie bardzo cennej wiedzy i instruktażu do dalszego rozwoju i trenowania karate. Prezentowane przez mistrza Neugebauera techniki karate były przykładem najwyższego stopnia

tajemniczenia w sztukę walki i pozwoliły na bezpośrednią naukę karate od najlepszych na świecie. Sensei Krzysztof Neugebauer posiada aktualnie stopień wyszkolenia, który posiadają na całym świecie tylko nieliczni. Dzięki zajęciom w szkoleniu zdobyliśmy niepowtarzalne doświadczenie i wiedzę, którą będziemy dalej rozwijać w naszej własnej pracy treningowej. Na zdjęciu mistrz Krzysztof Neugebauer oraz sensei Janusz Sowa w towarzystwie karateków z Ogrodzieńca.

Oprócz uczestnictwa w tak prestiżowym szkoleniu, jakie miało miejsce na początku stycznia, wzięliśmy udział w ciągu ostatnich dwóch miesięcy w wojewódzkich

zawodach w karate tradycyjnym. Jest już naszą „tradycją”, że na każdym z tych zawodów zdobywamy medale. W zawodach rozegranych 14 grudnia 2008 roku w Czechowicach Gabrysia Kosińska zdobyła brązowy medal w konkurencji kata indywidualnego, Dominika Pytka zdobyła dwa brązowe medale w konkurencji kata i kumite, Paulina Sarecka zdobyła także dwa brązowe medale w konkurencji kata i kumite. W styczniu 2009 roku odbył się egzamin na stopnie uczniowskie karate. Do egzaminu przystąpiło w sumie 21 karateków z naszej sekcji, zdobywając kolejne pasy. Rozwijamy się więc dalej, a na wiosnę 2009 planujemy organizację zawodów Śląskiej Ligi Karate Tradycyjnego w Ogrodzieńcu.

*Dariusz Kosiński  
Instruktor*



### MEBLE "MAREK"

Oferujemy meble jednego z największych producentów mebli w Europie

**BLACK RED WHITE**

**Najniższe ceny  
w regionie!  
SPRAWDŹ SAM !!!**

- meble systemowe
- meble pokojowe,
- kuchnie,
- wypoczynki,
- meble biurowe,
- meble młodzieżowe,
- wypoczynki, krzesła,
- meble nowoczesne i stylowe

**RATY**  
Transport - gratis!

**Atrakcyjne promocje**  
**Aktualna do 9 marca - Nowa od 6 marca**  
**na wybrane elementy z różnych kolekcji**

**Pilica ul. Krakowska 4**  
Tel. 032 67-35-760

ZAKŁAD POGRZEBOWY

**CHARON**

Jarosław Liberski

Kompleksowe usługi pogrzebowe  
TYLKO U NAS:

wypłata zasiłku pogrzebowego  
na miejscu, od ręki

Dom przedpogrzebowy na Cmentarzu  
w Ogrodzieńcu

Własna bezpłatna chłodnia  
Załatwiamy wszystkie formalności,  
gwarantujemy najniższe ceny

Tel. całodobowy  
0/32 67 32 451; 0-602 106 837  
Ogrodzieniec ul. Paderewskiego 4

USŁUGI GRABARSKIE  
Cmentarz Parafialny i Komunalny w  
Ogrodzieńcu  
Cmentarz Komunalny w Ryczowie



# KRÓTKI PRZEWODNIK PO SOŁECTWACH w Gminie Ogrodzieniec

Ryczów cz. II

„Kapliczko, kapliczko  
wioski tej strażniczo –  
biegniemy do ciebie,  
gdy zawodzi wszystko.”

Tymi słowami rozpoczyna się „Piosenka o kapliczce przydrożnej” Tadeusza Stolorza. Kapliczki, krzyże czy figury przydrożne od wielu pokoleń wpisane są w krajobraz polskiej wsi, nasze dziedzictwo kulturowe i ludowe. Te rozsiane obiekty sakralne od dawien dawna budowane były przy drogach, na skrzyżowaniach dróg, wyznaczając wędrowcom drogę, tworząc znaki i punkty graniczne parafii czy wsi. Powstawały w różnych intencjach, jako pamięć o ludziach, z okazji ważnych wydarzeń, jako symbole i miejsca kultu religijnego. Przy owych krzyżach i kapliczkach odprawiano nabożeństwa majowe, czerwcowe, święcono jądło wielkanocne. Jest to naturalna atrakcja turystyczna, tworząca niepisane szlaki mini architektury sakralnej, „swojski” produkt turystyki wiejskiej. W Gminie Ogrodzieniec, w skalny krajobraz Ryczowa, wpisanych jest najwięcej takich obiektów, zabytków sakralnych, które przybierają różną i ciekawą formę. Szkoda tylko, że z biegiem lat napisy na niektórych kapliczkach są coraz mniej czytelne.

Przy ul. Armii Krajowej, obok budynku „starej szkoły”, znajduje się najważniejsze Miejsce Pamięci w Ryczowie. Jest to murowana z kamienia jurajskiego mogiła zbiorowa upamiętniająca pacyfikację wsi z 21 lutego 1944r., czyli tragedię „na skale”. Napis na pomniku: „PAMIĘCI MIESZKAŃCÓW RYCZOWA POMORDOWANYCH PRZEZ HITLEROWCÓW W DNIU 21.II.1944R. W tej mogile spoczywają: Chłosta Józef lat 31, Foltński Edward lat 17, Kajdan Stefan lat 30, Kazeł Antoni lat 30, Klichowski Julian lat 22, Pędzik Piotr lat 28, Straszak Stefan lat 25, Szela Edward lat 25, Szela Walerian lat 22, Żak Franciszek lat 26, Żak Stanisław lat 31, Krawiec Serwacy lat 28. Pochowani w Pilicy: Chłosta Mieczysław lat 35, Uliniarz Roman lat 28, Wnuk Konstanty lat 39. Mudy Stanisław lat 34 – pochowany w Cieślinie; Straszak Marian lat 21 – pochowany w Chechle. W 40 ROCZNICĘ SPOŁECZEŃSTWO RYCZOWA.” 2 czerwca 1985r. opiekę nad mogiłą przekazano Szczepowi ZHP im. T. Kościuszki: „My zbawidowcy ziemi ogrodzienieckiej, odznaczonej Krzyżem Partyzanckim za lata walki 1939-1945, przekazujemy Wam w opiekę to miejsce Pamięci Narodowej – pomnik zbudowany w czynie społecznym przez Waszych Ojców. Dbajcie i otaczajcie Go opieką, bo jest to symbol bohaterskiej walki i męczeństwa o przetrwanie Narodu polskiego...” (Akt nadania patronatu nad Miejscem Pamięci Narodowej w Ryczowie). Obok wspomnianej mogiły stoi duży metalowy krzyż, w sąsiedztwie stara dzwonnica strażacka.

Również przy ul. Armii Krajowej położony jest Kościół Parafialny, wybudowany w 1972r. przy ogromnym zaangażowaniu mieszkańców, konsekrowany 4 lipca 1976r. pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, stanowiący wspólnotę parafialną od 20 listopada 1978r. (w ubiegłym roku parafia ryczowska obchodziła trzydziestolecie istnienia). Warto wspomnieć, że najpierw niedzielą eucharystię w Ryczowie odprawiano w niewielkiej drewnianej kapliczce (dziś już nie istnieje), która znajdowała się na działce mieszkańca Ryczowa Bolesława Bednara, po jej rozbudowie powstał współczesny kościół. Na placu kościelnym stoi duży drewniany krzyż oraz dzwonnica. Niedaleko kościoła znajduje się plebania z kancelarią. Obecnie ryczowska wspólnota przynależy do Parafii Rzymskokatolickiej w Ryczowie, w skład której wchodzi kościół w Ryczowie oraz kaplice w Żelazku i Ryczowie Kolonii. Ryczowskie uroczystości odpustowe odbywają się w niedzielę ku czci Na-



wiedzenia Najświętszej Marii Panny. Proboszczem jest ks. Marek Łabuda.

Kolejnym świątkiem ryczowskim, także przy ul. Armii Krajowej, jest niewielka drewniana kapliczka, za ogrodzeniem w ogródku. Ciekawą kapliczką przy ul. Armii Krajowej jest murowana kapliczka naziemna ze schodkami, zamykana, otynkowana, pomalowana na biało, jedyna w Ryczowie podłączona do linii energetycznej, wewnątrz niej obrazki Matki Bożej. Natomiast przy ul. Grochowickiej, po obu stronach ulicy, znajdują się dwie kapliczki-krzyże na betonowych postumentach z 1.40. XXw. (napisy na kapliczkach, na jednej: „O Jezu, Jezus Maria, niech Wam będzie cześć i chwała zawsze i wszędzie. Fonda. Ed. Kajdan, Ryczów Rok P. 1943”; i na drugiej: „O Jezu, Jezu, niech będzie cześć i chwała, teraz zawsze i wszędzie. Fondator St. Sprężak, Ryczów, Rok. P. 1947”). oraz niewielka drewniana oszklona kapliczka na słupku od strony Żelazka.

Przy ul. Kościelnej, na zakręcie, znajduje się kilkudziesięcioletni betonowy krzyż z wizerunkiem Jezusa, prawdopodobnie z 1940 roku. Na ul. Leśnej spotkamy dwie kapliczki, na początku, przy drodze do Ryczowa Kolonii – niebieskim szlaku pieszym i czerwonym rowerowym: „Pamiętka komasacyj. Jezu, Jezu ukrzyżowany, Twojej opiece się polecamy. Fon. W. Pieszyk. Ryczów Rok P. 1942” i na końcu ulicy, stara, na betonowym słupie, z wmurowanymi obrazkami świętych, obok niej zaszkolony metalowy lampion. Również na końcu Ryczowa, w lesie, przy drodze prowadzącej do Pilicy, stoi kapliczka na typowym murowanym postumencie, pod krzyżem za szybką figurką i napis: „Jezus, Marja, niech Wam będzie cześć i chwała, zawsze i wszędzie, Fondator And. Brąblik i Antoni Wnuk, Ryczów, Rok P. 1946”.

Przy wjeździe do Ryczowa, przy ul. Ogrodzienieckiej, stoi kapliczka na postumencie murowanym z kamienia, ze schodkami, pod krzyżem za szybką figurką Jezusa i Maryi oraz napis: „Jezus, Marja, Józefie Święty niech Wam będzie cześć i chwała, zawsze i wszędzie, Fondator P. Sprężak, Ryczów, Rok P. 1944”. Także w

„centrum” wsi, niedaleko studni jest murowana kapliczka naziemna, tzw. „Kapliczka po Szwedach” z figurą Matki Bożej w środku, zamykana, zwieńczona krzyżem na dachu i współczesnym napisem: „Chrystus wczoraj, dziś, na wieki. Jubileusz Roku Pańskiego 2000” – odnowiona, obecnie obłożona kamieniem jurajskim, wcześniej bielona na niebiesko ultramaryną. Udając się przedłużeniem ul. Ogrodzienieckiej na tzw. „Dąbrowę”, w odległości 1 km od centrum wsi przy polnej drodze znajdziemy krzyż z wizerunkiem głowy Chrystusa, umocowany na postumencie z kamienia jurajskiego z amonitem i tabliczką: „Ten krzyż w miejscu starego zniszczonego wykonał Kajdan Stefan w 60-tą rocznicę Pacyfikacji Ryczowa, dziękując Bogu za ocalenia od śmierci w czasie Pacyfikacji i za przeżycie w obozie koncentracyjnym. Ryczów 2004r.”. Istnieją również inne nieoznakowane krzyże przydrożne i kapliczki nadzwyczajne: przy drodze na Ruskę, na Rusce oraz mogiła zmarłych na tyfus.

Przy wjeździe do Ryczowa, od strony Ogrodzienia, położony jest cmentarz komunalny z 1976r., na nim dwa duże drewniane krzyże. W lesie, za cmentarzem, pomiędzy skałami Księżą Górą i Sołtysią Górą, znajduje się drugie Miejsce Pamięci, pomnik – grób zbiorowy, przez miejscowych nazywany „cmentarzem cholerycznym”, w którym spoczywają „zmarli na epidemii cholery w 1852r., polegli w czasie Powstania Styczniowego w 1863r., polegli w czasie I wojny światowej żołnierze austriacy w 1914r., polegli w czasie trwania II wojny światowej żołnierze niemieccy w 1945r.”

Każdy z tych obiektów ma swoją historię i jak pisał W. Syrokomla w wierszu pt.: „Krzyże wioskowe”: „Dziwne te krzyże, dziwne te mogiły, / Po naszej ziemi rozrzucone wszędzie; / Przeszłość w nich żyje i długo żyć będzie.”

Opracowanie i zdjęcie: Iwona Rajca

Na zdjęciu: Krzyż wykonany przez Stefana Kajdana.

## Poezja pisana do szuflady...

Walentynki

Kiedy mróz zmroził wszystko,  
a wiatr leciutko wygrywał piosenkę nadziei,  
to miłość sprawiła  
gorące uczucie tęsknoty i nadziei.

Miłość jest wywyższoną ponad wszystko,  
ponad ludzką wyobraźnię i od bicia serca.

Pomyśl tylko, gdyby nie było prawdziwej,  
ludzkiej miłości, nie byłoby prawdziwego  
szczęścia i otarcia łez z niejednej ludzkiej twarzy,  
jak rosy z kwitnącej róży wiosną.

Niech radość walentynkowych serc,  
przytuli wszystkich ludzi na ziemi  
i da choć trochę odczuć miłości z serca  
bliskiej osoby na chwile i na zawsze razem.

Mieczysława Górnikowska  
Żelazko, 3 lutego 1996r.

**Drewno**  
**opałowe, kominkowe**  
Tel. 600 855 532  
0-32 64 20 050

**BIURO TURYSTYCZNE**  
**new standard**  
**OGRODZIENIEC**  
**UL. KOŚCIUSZKI 11**  
TEL/FAX 032 67 32 914  
Zapraszamy: Pn-Pt 9.00 -17.00 So 9.00-13.00  
[www.newstandard.com.pl](http://www.newstandard.com.pl)

**EGIPT, KRETA, TUNEZJA,  
BUŁGARIA, MAJORKA,  
TURCJA...**

**skąpane w słońcu plaże, malownicze  
widoki, długie spacerzy nad brzegiem  
morza...**

**Atrakcyjne ceny w ofercie first  
minute, liczne rabaty, wycieczki,  
gwarancja niezmienności ceny!! To  
wszystko możesz otrzymać w przy-  
padku wczesnej rezerwacji!**

**NIE ZWLEKAJ, ODWIEDZ  
NASZE BIURO JUŻ DZIŚ  
I ZAPLANUJ Z NAMI  
SWOJE WAKACJE.**

**ZAPRASZAMY!**



# Z ZIEMI RYCZOWSKIEJ

Wojenne „wędrowki” mężczyzn z Ryczowa

Po trzecim rozbiorze Polski w 1795r., oznaczającym upadek niepodległości kraju na 123 lata, a także po powstaniu styczniowym w 1863r., los Polaków był bardzo ciężki. Mężczyźni mieszkający w Galicji zobowiązani byli odbyć czynną służbę wojskową i wcielano ich do wojska rosyjskiego oraz austriackiego. Jak podają dokumenty historyczne znajdujące się w Archiwum Państwowym w Kielcach i opowieści najstarszych mieszkańców Ryczowa, los taki podzielili również mężczyźni z Ryczowa.

Spośród chłopów, włościan i zagrodników, mężczyzn powyżej 18 roku życia z Ryczowa, do wojska rosyjskiego wcieleni zostali m.in.: Franciszek Bednarz, Stanisław Bednarz („Mirki”), Marcin Karolczyk, Jan Kuźniak, Józef Pilarczyk oraz Franciszek Ścisłowski. Brali oni udział w działaniach wojennych wojsk carskich pod koniec XIXw., a także uczestniczyli w wojnie rosyjsko-japońskiej w 1.1904-1905, wojnie o wpływy na Dalekim Wschodzie. Przełom XIX/XXw. przyniósł „polowania” komisji na każdego rekruta, jeśli komuś udało się ukryć, mógł przeczekać do następnego poboru. Służba w wojsku rosyjskim trwała kilka lat, po tym okresie żołnierz zostawał „urlop-nikiem”, co oznaczało czasowe zwolnienie spod carskiego sztandaru, aż do momentu mobilizacji. Niektórzy próbowali wszelkich znanych wtedy sposobów, aby się do wojska carskiego nie dostać, albo jak najwcześniej z niego się wydostać; było to picie benzyny, mydła, umiejętne użycie łukowego złotego jaskra.

Warto przybliżyć niektóre z postaci żołnierzy z Ryczowa. Jan Kuźniak (1874-1914) służył w wojsku rosyjskim w latach 1893-1896 w Turkiestańskiej Armii 13 Bombardierów, 4 Batalionu Brygady Ułanów Ruskich oraz na wojnie rosyjsko-japońskiej. Na podstawie zapisków w notesie Jana Kuźniaka, pisany w języku rosyjskim i w języku polskim, odczytujemy wiele ciekawych informacji, m.in. możemy prześledzić drogę żołnierza – mieszkańca Ryczowa wcielenego do wojska carskiego w 1893r. Podróż taka trwała niejednokrotnie kilka miesięcy, wymieniane są na-



stępujące miejscowości i nazwy geograficzne: Andrzejów, Kiszyniów, Odessa, Morze Czarne, Batumi, Baku, Morze Kaspijskie, aż do Syberii. Np. podróż z Andrzejowa do Kiszyniowa trwała 5 dni i 5 nocy, „podróżnicy” przebyli 1344 wiorsty (1438km). W swoim pamiętniku pisze również, że 2 lutego 1893r., na początku swej „wędrowki”, w Kiszyniowie otrzymał klarnet, opisuje ekwipunek nowo wcielenego do armii carskiej żołnierza, a także, iż w czasie pobytu w Rosji napisał 8 listów. Siedem lat w służbie wojskowej był Marcin Karolczyk (1874-1967). Wojska te stacjonowały na wschodzie Rosji, a służba miała związek z budową kolei carskiej na Dalekim Wschodzie aż po Chiny. Natomiast w czasie wojny rosyjsko-japońskiej przebywał w Charkowie i okolicy, gdzie był dwukrotnie leczony w szpitalu wojskowym. Później pracował na tyłach wojska w gospodarstwie oraz w piekarni wojskowej. Należy dodać, że we wspomnieniach Marcina Karolczyka wielokrotnie pojawiały się wydarzenia z listopada 1914r., które miały miejsce w Ryczowie. Mowa dotyczyła pożaru wsi wynikłego z walk wojsk austriackich i rosyjskich. Spaliło się wówczas pół Ryczowa, od Pilicy do studni, czyli tzw. środka wsi. Opowiadał też o bitwie na białą broń, jaką stoczyli żołnierze austriacy i rosyjscy na polu obok „szelągowej skały” (obecnie pole naprzeciw cmentarza komunalnego w Ryczowie). Była to wielka rzeź, w której zginęło wielu żołnierzy obu armii, co potwierdzają

materiały historyczne. Natomiast podczas II wojny światowej wielu mieszkańców Ryczowa i okolicy przebywało na przymusowych robotach w Niemczech oraz migrowało „za chlebem” np. do Francji. Inną „wędrowkę” odbyli mężczyźni po pacyfikacji Ryczowa, która miała miejsce 21 lutego 1944r., 65 lat temu. Ci, którzy nie zginęli, zostali zesłani do obozu koncentracyjnego w Płaszowie koło Krakowa: Franciszek Barczyk, Stefan Chłosta, Edward Jakacz, Piotr Kowalik, Józef Kajdan, Stanisław Kajdan, Stefan Kajdan (najmłodszy z nich, jedyny żyjący), Józef Kuźniak, Roman Madera, Kazimierz Masłoń, Antoni Paś, Piotr Paś, Józef Pieszczyk, Stanisław Pilarczyk, Walenty Wnuk, Stanisław Wójcik i Jan Żak. W Ryczowie istnieją dwa Miejsca Pamięci: mogiła zbiorowa „na skale” oraz w lesie za cmentarzem (zdj. J. Sprężak-Wawrzyk). Tak ważne informacje postanowił zamieścić w materiale o Ryczowie pt.: „Pradziadowie, Dziadowie, Ojcowie i My z Ryczowa”.

Przygotowały:  
Jolanta Sprężak-Wawrzyk  
i Iwona Rajca

Napis na pomniku: „Tutaj spoczywają: zmarli na epidemię cholery w 1852r., polegli w czasie Powstania Styczniowego w 1863r., polegli w czasie I wojny światowej żołnierze austriacy w 1914r., polegli w czasie trwania II wojny światowej żołnierze niemieccy w 1945r. Niech odpoczywają w pokoju.”

# Jedyneczka

Biuletyn Samorządu Uczniowskiego „Jedyneczka” SP nr 1 w Ogrodzieńcu redagowany przez sekcję redakcyjną w składzie: Ola Krakowiak, Paulina Znamirowska, Dagmara Liberska, Patrycja Piputa, Paulina Mendak, Szymon Gajda, Kasia Głosna, Gabrysia Kosińska pod opieką mgr Małgorzaty Michalskiej, nauczycielki języka polskiego.

## Najlepsi z najlepszych

Na apelu szkolnym podsumowującym wyniki klasyfikacji za I semestr, zostały wręczone przez panią dyrektor mgr Ewę Rudnicką specjalne dyplomy:

„Certyfikaty osiągnięć szkolnych”.

Zostali nimi nagrodzeni wszyscy ci uczniowie, którzy uzyskali z poszczególnych przedmiotów szkolnych średnią ocen powyżej 4.75 i przy najmniej bardzo dobrą ocenę z zachowania.

W naszej szkole jest 26 takich uczniów. Oto oni:

klasa IV a (wych. p. Iwona Znamirowska)

Marta Graboś	4.9 (wz),
Marta Kajdańska	5.0 (wz),
Gabriela Kosińska	5.1 (wz),
Sebastian Nawara	5.0 (wz).

klasa IV b (wych.p. Małgorzata Michalska)

Aleksandra Janoska	5.0 (wz),
Piotr Kwiatkowski	4.8 (bdb),
Aleksandra Milewska	5.0 (wz),
Marta Mystek	4.8 (wz).

klasa V a (wych.p.Małgorzata Janoska)

Daniel Gębala	5.1 (wz),
Karol Jarża	4.9 (wz),
Karolina Górecka	4.8 (wz),
Krzysztof Dreliszek	4.8 (bdb),
Milena Słowikowska	5.0 (wz).

klasa V b (wych.p. J.Nawara)

Szymon Gajda	5.1 (wz),
Aleksandra Krakowiak	5.3 (wz),
Monika Mogiła	5.0 (wz),
Oskar Sprycha	5.0 (wz).

klasa V c (wych.p.Barbara Ciszek)

Dagmara Maj	4.9 (wz),
Katarzyna Głośna	4.9 (wz).

klasa VI a (wych. p.Justyna Zielińska)

Aneta Opiłka	5.2 (wz),
Maria Stencel	5.2 (wz).

klasa VI b (wych.p. Anna Mizera)

Marta Kwiatkowska	4.9 (wz),
Dagmara Miśkiewicz	5.3 (wz),
Robert Rus	5.2 (wz),
Łukasz Znamirowski	5.0 (bdb),
Paulina Znamirowska	5.0 (wz).

Wszystkim koleżankom i kolegom gratulujemy sukcesu!

Puchar dla klasy, która uzyskała najwyższą średnią ocen na zakończenie I semestru

roku szkolnego 2008/2009 otrzymały:

klasa IV b (średnia ocen: 4.2)

klasa V a (średnia ocen: 4.2)

klasa V b (średnia ocen: 4.2)

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stefana Żeromskiego w Ogrodzieńcu, zwraca się z prośbą do wszystkich osób, które posiadają jakiekolwiek informacje, dokumenty i zdjęcia, dotyczące powstania i historii naszej Szkoły o udostępnienie w/w materiałów.

Przygotowujemy się do obchodów rocznicy działalności Szkoły Podstawowej w Ogrodzieńcu i chcielibyśmy zgromadzić jak najwięcej rzetelnych informacji, w czym Państwo zapewne nam pomogą.

Wszelkie dokumenty i zdjęcia, którymi Państwo dysponują, będą przez nas zwrócone.

Jeśli podejmiecie Państwo decyzję o podarowaniu ich Szkole, zostaną umieszczone w Kronice.



# Zebrania strażackie

## OSP Ogrodzieniec

*W remizie OSP Ogrodzieniec w dniu 6 lutego odbyło się zebranie sprawozdawcze ogrodzienieckiej jednostki podsumowujące miniony rok.*

Prowadzący obrady prezes ogrodzienieckiej OSP dh Paweł Grobelak rozpoczął spotkanie częścią sprawozdawczą, w której przedstawił sprawozdanie z działalności organizacyjnej i gospodarczej za rok 2008 oraz z działalności bojowej.

Druga część obrad poświęcona była wnioskowi komisji rewizyjnej o udzielenie zarządowi absolutorium za rok 2008. Po zapoznaniu się ze sprawozdaniem finansowym, które przedstawił dh Henryk Karcz drухowie zadawali pytania i przedstawiali swoje propozycje działań.

Następnie drухowie jednogłośnie udzielili zarządowi absolutorium.

Wśród zaproszonych gości obecni byli: st. bryg. Czesław Błażkiewicz komendant PSP Zawiercie; Grzegorz Wałek przewodniczący Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu, Stanisław Orman, Jerzy Kołodziej, Jolanta Ciończyńska, Renata Osys, Grażyna Ławrenow - radni Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu; Andrzej Mikulski burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec, Adam Rozlach przewodniczący Rady Powiatu Zawierciańskiego, kpt. Krzysztof Szczerba z Wojewódzkiej Komendy PSP w Katowicach, dh Hubert Berlik przew. Komisji Rewizyjnej Powiatowego Zarządu OSP, Dorota Cygan, dyrektor MGOK w Ogrodzieńcu, Ewa Rudnicka, dyrektor



Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ogrodzieńcu oraz Janusz Wierzbicki drух i sympatyk wspierający strażaków.

Podczas spotkania dh Stanisław Bednarz otrzymał srebrny medal za wysługę lat.

Po części sprawozdawczej odbyła się dyskusja, w której głos zabrali strażacy i zaproszeni goście.

W ubiegłym roku odnotowaliśmy 1813 zdarzeń na terenie powiatu zawierciańskiego. Najwięcej na terenie Zawiercia, Łaz, Ogrodzieńca. Najwięcej zdarzeń odnotowujemy w miesiącach letnich. Ta liczba przekracza możliwości samodziel-

nych działań Państwowej Straży Pożarnej. Bez aktywnego udziału coraz lepiej przygotowanych strażaków z OSP nie dalibyśmy sobie rady w tak dużym powiecie – mówi st. bryg. Czesław Błażkiewicz, komendant powiatowy PSP w Zawierciu, który podziękował drухom za wszystkie wyjazdy do akcji i działalność na rzecz jednostki.

Obecny na spotkaniu kpt. Krzysztof Szczerba z Wojewódzkiej Komendy PSP w Katowicach zaproponował powołanie sekcji ratownictwa wysokościowego na terenie jednostki OSP Ogrodzieniec. Celem ratownictwa wysokościowe-

go jest niesienie pomocy osobom poszkodowanym i zagrożonym, znajdującym się poza zasięgiem i możliwościami standartowego sprzętu i technik wykorzystywanych przez służby ratownicze. Na kursie ratownik uczy się poruszania po linach, działań w jaskiniach, na wysokościach. Kolejny etap szkolenia to zdobycie uprawnień działań ze śmigłowcem. Tego typu ratownictwo specjalistyczne funkcjonuje w Radzionkowie i Jastrzębiu Zdroju, natomiast brak jest grupy na terenie wschodnim województwa śląskiego. Jest pełne poparcie ze strony komendanta wojewódzkiego, aby taka sekcja powstała w Ogrodzieńcu – zwrócił się do strażaków kpt. K. Szczerba. Przewodniczący Grzegorz Wałek w imieniu Rady Miejskiej oraz Burmistrz Andrzej Mikulski podziękowali strażakom za aktywność i poświęcenie w tej trudnej społecznej służbie oraz złożyli życzenia pomyślności i sukcesów w działalności na rzecz lokalnego środowiska i w życiu osobistym.

Joanna Piwowarczyk

Na zdj. Henryk Karcz - Komendant M-G OSP Ogrodzieniec oraz Adam Rozlach, Czesław Błażkiewicz i Krzysztof Szczerba

## OSP Ryczów

*W sobotę 21 lutego odbyło się zebranie sprawozdawcze OSP Ryczów podsumowujące ubiegły rok.*

Na spotkanie w remizie przybyli drухowie oraz zaproszeni goście: gen. Zbigniew Meres – Senator RP, Prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP, Zofia Adamusińska, Janusz Grzesiak, Zdzisław Mogiła – Radni Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu, Andrzej Mikulski Burmistrz Ogrodzieńca, Henryk Karcz Komendant M-G OSP, Paweł Grobelak Prezes OSP Ogrodzieniec, Julian Machura z PSP Zawiercie, Jerzy Wójcik dyr. biura Zarządu Woj. OSP, Jarosław Górecki dyr. Szkoły Podstawowej w Ryczowie, Dorota Cygan dyr. MGOK w Ogrodzieńcu, Stefan Biedak sołtys Ryczowa oraz Andrzej Kajdan i Bogusław Sprężak - przedsiębiorcy z Ryczowa, pomagający strażakom.

Prowadzący zebranie Burmistrz i Prezes Zarządu Miejsko-Gminnego OSP Andrzej Mikulski, powitał strażaków oraz przybyłych gości. Następnie rozpoczęła się część sprawozdawcza, w której zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności jednostki za rok 2008, przedstawionego przez Prezesa Zarządu OSP Ryczów Andrzeja Żaka, sprawozdania z działalności bojowej – Naczelnika Pawła Grucy oraz sprawozdania finansowego – Skarbnika Grzegorza Żaka. Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Leszek Janus odczytał wniosek komisji o udzielenie Zarządowi OSP Ryczów absolutorium za rok 2008, poddając go pod głosowanie. Drухowie jednogłośnie udzielili Zarządowi absolutorium.

W dalszej części obrad Prezes A. Żak przedstawił projekt planu działalności jednostki na rok 2009, według którego planuje się pozyskanie nowych drухów oraz grun-

towny remont ryczowskiej remizy. Gmina zakupiła materiały na remont strażnicy w Ryczowie. Chciałbym, aby ten remont został wykonany systemem gospodarczym. Dlatego oczekuję pomocy ze strony drухów. Własnym zaangażowaniem i umiejętnościami można wykonać wiele pracy – tymi słowami zwrócił się do drухów Burmistrz A. Mikulski.

W tym roku przypada jubileusz 80 lecia jednostki. Burmistrz proponował, aby to święto połączyć z przekazaniem samochodu bojowego, które planuje się na rok 2010. A rok obecny wykorzystać na prace porządkowe, przygotowanie terenu i otoczenia remizy.

Obecny na spotkaniu Senator RP gen. Zbigniew Meres podziękował drухom za działalność na rzecz OSP i lokalnej społeczności.

My ochotnicy jesteśmy jednym z filarów bezpieczeństwa powszechnego w naszym kraju. Tworzymy sieć blisko 18 tysięcy jednostek. W samym woj. śląskim jednostki interweniują około 50 tysięcy razy w roku. Wasze akcje też wpisane są do tych działań – powiedział gen. Z. Meres, dziękując jednocześnie za zaproszenie.

Jednostka z Ryczowa liczy 44 czynnych drухów i 6 honorowych. Strażacy w ubiegłym roku brali udział w 44 akcjach. Przy jednostce działa Orkiestra Dęta, która w tym dniu uświetniła zebranie dając występ na rozpoczęcie i zakończenie spotkania.

Joanna Piwowarczyk

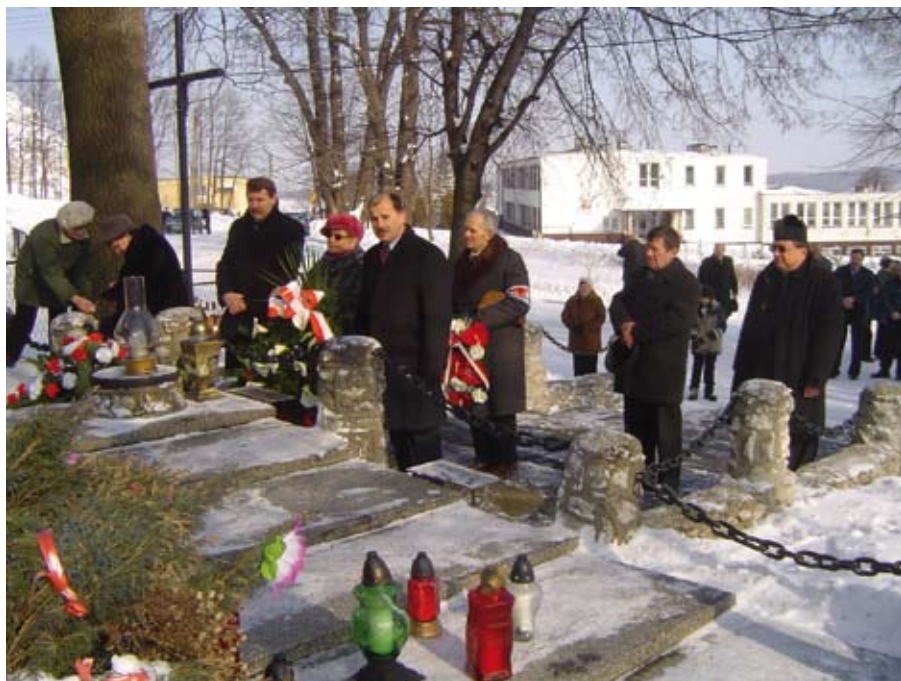
Na zdj. wyżej: Gen. Zbigniew Meres oraz Burmistrz Andrzej Mikulski i Komendant Henryk Karcz.

Na zdj. niżej: Radni Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu Z. Adamusińska i J. Grzesiak oraz drухna K. Żak w imieniu strażaków dziękując gen. Z. Meresowi za wspieranie jednostki OSP Ryczów.





# Rocznicowe uroczystości



Na zdj. Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec Andrzej Mikulski, Radni Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu – Zofia Adamusińska i Janusz Grzesiak, uczestnik pacyfikacji Stefan Kajdan, sołtys Ryczowa Stefan Biedak, ks. prob. Marek Łabuda oraz mieszkańcy Ryczowa składają kwiaty pod mogiłą „Na Skale”



Występ artystyczny uczniów SP w Ryczowie

Miała być radość, a była rozpacz...  
Miała być miłość, została nienawiść...  
Miało być wesele, był pogrzeb i szloch nad mogiłą...

Minęła 65 rocznica Pacyfikacji Ryczowa. Z tej okazji w dniu upamiętniającym tragiczne wydarzenie, 21 lutego w Ryczowie odbyły się uroczystości. O godzinie 10.00 w Kościele Parafialnym w Ryczowie odprawiona została msza święta w intencji pomordowanych w czasie wojny Ryczowian. Następnie przedstawiciele władz i organizacji społecznych oraz mieszkańcy udali się pod pomnik Ofiar Pacyfikacji, gdzie złożono wieńce i kwiaty. Uroczystości zakończyła akademii pt. „Tak było...”, przygotowana przez uczniów klas IV, V i VI Szkoły Podstawowej w Ryczowie, pod kierunkiem nauczycielek Bożeny Feliszewskiej i Katarzyny Apel.

Na uroczystości przybył Stefan Kajdan, który ocalał z pacyfikacji, a jego wspomnienia podtrzymują pamięć wydarzeń sprzed ponad pół wieku.

*Dzień 21 luty 1944 roku dla Ryczowa to był krwawy poniedziałek. Wczesnym rankiem tyraliera żandarmów i „własowców” okrążyła całą wieś. Spędzili młodych mężczyzn i kobiety na skrzyżowanie dróg, koło studni. Przeprowadzili selekcję i wybrali czterdziestu młodych mężczyzn. Następnie poprowadzili nas na rozstrzelanie, pod skałę. Kiedy do miejsca egzekucji mieliśmy ok. 50 metrów, jeden z nas krzyknął - uciekamy! Większość błyskawicznie ruszyła do ucieczki. Natychmiast odezwały się karabiny maszynowe. Byli zabici i ranni. Hitlerowcy nie pozwolili zamordowanych pochować na cmentarzu, tylko na miejscu zbrodni. Pięciu mężczyznom udało się zbiec. Pozostali siedemnastu, wśród których byłem ja, niespełna 16-letni chłopak, wywieźli do obozu koncentracyjnego w Płaszowie – wspomina Stefan Kajdan, ocalony i jedyny żyjący świadek tych wydarzeń.*

W zbiorowej mogile „Na Skale” spoczywa dwunastu zamordowanych. Trzech ciężko rannych zmarło zaraz w nocy na posterunku w Pilicy i pochowani zostali na tamtejszym



Stefan Kajdan - uczestnik pacyfikacji

cmentarzu. Kilka dni później na skutek odniesionych ran zmarło jeszcze dwóch rannych. Ich prochy znajdują się na cmentarzach w Cieślinie i Chechle.

W uroczystościach uczestniczył również Piotr Smętek, który przygotował kilkunastominutowy materiał filmowy, opowiadający o wydarzeniach sprzed 65 lat, oparty na wspomnieniach Stefana Kajdana i materiałach udostępnionych przez IPN. Piotr Smętek jest synem zmarłego dwa lata temu Wiktora Smętka, założyciela i działacza Społecznego Komitetu Pamięci i Czynu Ryczowian. Na wniosek W. Smętka Instytut Pamięci Narodowej wszczął śledztwo w sprawie pacyfikacji, przeprowadzonej w Ryczowie przez hitlerowców w czasie II wojny światowej. Zostało ono w roku 2005 umorzone z powodu niewykrucia sprawców przestępstwa.

Pomimo upływu czasu wspomnienia tragicznej pacyfikacji z czasów II Wojny Światowej do dziś są żywe wśród mieszkańców sołectwa Ryczów. Najstarsi pamiętają te wojenne wydarzenia, najmłodsi znają je z opowiadań swoich dziadków.

J. Piwowarczyk

## Wyjątkowa szopka

Okres Bożego Narodzenia dawno za nami. Jednak warto wspomnieć o niezwyklej szopce, jaka już od kilku lat pojawia się na Markowiźnie. Rzadko albo wcale, przypadkowy gość tam trafia, choć miejsce warte jest odwiedzin i bardzo urokliwe, a mieszkańcy serdeczni i gościnni. Twórczyni szopki, pani Bronisława Stopik, sama tworzy imponujące figury, ciągle udoskonalając swój warsztat i wprowadzając co roku nowe elementy. W ustawianiu i aranżacji szopki pomagają jej domownicy i sąsiedzi. Każda szopka ma swoją historię, każdorazowo utrwalaną



przez kamerę syna Państwa Stopików.

Szopka została już rozebrana, więc prezentujemy naszym Czytelnikom zdjęcie z archiwum Państwa Stopików. Teraz pani Bronisława poszukuje godnego miejsca na

przechowanie swojego dzieła, a wszyscy którzy znają i podziwiają jej talent, czekają z niecierpliwością na kolejne Boże Narodzenie i nową szopkę.

D.Cygan

**pożyczka**

do **42000 zł**  
**na szczęście**

**na Nowy Rok**

**na dowód**

**wyłącznie POLSKI kapitał**

**SKOK STEFCZYKA**

**www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00**  
PILICA, pl. Mickiewicza 35, tel. 032 673 65 90

**GAZETA OGRODZIENIECKA**

MIESIĘCZNIK GAZETA OGRODZIENIECKA Wydawca: RADA MIEJSKA W OGRODZIENCU  
Redaktor Naczelna: Joanna Piwowarczyk, Kolegium Redakcyjne: Dorota Cygan, Andrzej Derda, Jerzy Kalinowski, Robert Łypaczewski, Ewa Marek, Maria Milejska, Renata Osys, Jolanta Pilarska-Krakowiak, Alicja Zak.  
Stale współpracują: Stanisław Domagała, Maciej Świdorski, Hanna Mikulska.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmian ich tytułów.  
ADRES REDAKCJI: MGOK OGRODZIENIEC, PL. WOLNOŚCI 24, TEL. 0-32 67 32 044, TEL/FAX 0-32 67 32 525  
e-mail: gazetaogrodzienicka@interia.pl  
Redakcja nie zawsze podziela poglądy i opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie Ogrodzienieckiej. Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie odpowiada.  
PROJEKT, SKŁAD I Druk PWR TOP-ART ŁĄŻY, TEL. 0-32 67 32 004  
Korekta: Zespół